

<Panie Jezu przyjdź>

Witamy Ciebie Panie Jezu, pragniemy dzisiaj przyłgnąć naszymi sercami do Twojego miłosiernego serca. Pragniemy dziś uwielbić Twoje serce, które kocha każdego z nas miłością bezgraniczną, miłością bezinteresowną, miłością bezwarunkową. Przyjmij Panie nasze serca, które są poranione przez nasze własne grzechy i niewierności, które są sponiewierane przez brak miłości, czułości i wdzięczności względem nich, które są wystraszone niepewnością jutra, groźbą cierpienia, brakiem oparcia. Ulecz je tuląc je do swojego serca, które też jest zranione, które też cierpi, gdyż dobrowolnie pozwoliło się przebić włócznią, gdyż przyjęło na siebie wszystkie cierpienia świata spowodowane grzechem i nieprawością. Twoje serce Panie krwawi, jest otwartą raną, której nigdy nie pozwolisz się zagoić, bo wiesz, że tylko dzięki niej my możemy otrzymać odkupienie, tylko krew z niej tryskająca może obmyć nas z naszych win, tylko we wnętrzu Twojego serca, do którego możemy dostać się przez otwartą ranę, możemy doznać uzdrowienia.

Panie chcemy dziś stanąć wobec Ciebie w prawdzie. Jesteśmy słabi. Nie umiemy poradzić sobie o własnych siłach z naszymi trudnościami, naszymi lękami, naszymi wątpliwościami. Z tym, że nie umiemy kochać. Z tym że nie umiemy zawierzyć Tobie do końca. Z tym, że tak łatwo się poddajemy, gdy napotykaemy trudności. Z tym że nie umiemy być takimi, jakimi chcielibyśmy być. Z tym, że tak często narzekamy i zawodzimy. Z tym, że nie zawsze umiemy oprzeć się pokusie. Z tym, że tak trudno jest nam nie czuć żalu, że nie umiemy przebaczać. Z tym, że tak wiele w nas nieuporządkowania, przywiązania do spraw nieistotnych. Z tym, że tak często ulegamy lenistwu... Panie, jesteśmy spragnieni Twojej obecności, Twojego światła, pragniemy zanurzyć się w oceanie Twojej miłości. Panie przyjmij do swojego serca nasze serca. Przyjmij i zrób z nimi, co zechcesz. Jezu, ufamy Tobie, ufamy Twojej mocy, ufamy Twoim słowom.

<Każdy spragniony i słaby dziś niech przyjdzie do źródła, w wodzie życia zanurzy się. Każdy ból i cierpienie niech odejdą w dal, w morzu Jego miłości serca uleczy dzisiaj Pan>

<Panie Jezu przyjdź>...

<Duchu Święty przyjdź>...

- Przyjdź Duchu Święty, dawco życia ,źródło miłości. - przyjdź Duchu Święty
- Przyjdź Duchu Święty, pocieszycielu, rozraduj nasze serca - przyjdź Duchu Św
- Pozwól nam doświadczyć prawdziwego pokoju – przyjdź Duchu Święty
- Z wiarą w to, że mocą miłosiernego Seca Jezusa niemożliwe staje się możliwe – przyjdź Duchu Święty
- Do wszystkich tych, którzy wątpią w to, że mogą cokolwiek zmienić w swoim

życiu, w swoim otoczeniu – przyjdź Duchu Święty

- Przyjdź i wypełniaj nas swoją mocą, bo sami z siebie nic nie możemy, ale z Tobą możemy wszystko – przyjdź Duchu Święty

- Przyjdź z łaską przebaczenia do wszystkich, którzy czują jakikolwiek żal wobec kogoś – przyjdź Duchu Święty

- Przyjdź Duchu Święty z darem jedności, Ty chcesz łączyć, a nie dzielić, Ty chcesz prowadzić do zgody, a nie do kłótni, ty chcesz zaprowadzać pokój, a nie rozniecać wojny o mniej lub bardziej słuszne racje, przyjdź i zjednoś wszystkich swoich wiernych w sercu naszego Pana, niech ono stanie się tym miejscem, w którym i przez które wypełni się wola Ojca i modlitwa Syna "spraw to ojcze, aby stanowili jedno" – przyjdź Duchu Święty

- Przyjdź i wylewaj się na każdą cząstkę naszej duszy, niech już nic nie należy do nas, tylko do Ciebie – przyjdź Duchu Święty

<Duchu miłości wylewaj się na nas z przebitego serca Jezusa Jezusa>

Panie Jezu Chryste, przyszedłeś na ziemię z miłości. Okazywałeś ludziom dobroć i miłość Twojego Serca. Przeszedłeś przez ziemię wszystkim dobrze czyniąc. A ludzie tak mało okazywali Ci wdzięczności, nawet prześladowali Cię i na śmierć wydali. Odszedłeś z ziemi do nieba, lecz Twoje Serce między nami wciąż pozostaje w Najświętszym Sakramencie na świadectwo nieskończonej miłości Twojej. Serce Twoje Jezu jest pełne żarliwej miłości. Jest ono całkowicie czyste, święte, wypełnione miłością ku Bogu i ludziom.

Twoje Serce kocha nas szczerze i kocha z wielką pokorą; nie wzbrania się przed uczynieniem się pokornym nie tylko wobec Ojca, ale również wobec nas.

Twoje „ja” zniknęło, ukrywając się za kochającym obliczem Ojca: przyjęło postać chleba, aby mogło być spożywane przez każdego z nas.

Mimo że jesteś Bogiem, a raczej właśnie dlatego, że jest Bogiem, ukazujesz swój majestat w każdym akcie pokory. Wzywasz nas poprzez swoje zranione Serce, poprzez Serce, które tak bardzo nas umiłowało.

Uczcie się ode Mnie, że jestem cichy i pokornego serca.

<Jezu cichy i serca pokornego uczyn serca nasze według serca Twego, Ty który pocieszasz serca strapione, weź nasze kamienne a daj nam wcielone>

Będziemy powtarzać: uczyn serca nasze według serca Twego

Panie Jezu, któryś przeszedł przez ziemię, wszystkim dobrze czyniąc -**uczyn serca nasze według Serca swego.**

Panie Jezu, który przebaczyłeś doznane od ludzi przykrości - **uczyn...**

Panie Jezu, który na krzyżu modliłeś się za swoich wrogów - **uczyn...**

Panie Jezu, który cierpliwie i miłosiernie postępowałeś z każdym człowiekiem - **uczyn...**

Panie Jezu, który ze współczuciem pocieszałeś nieszczęśliwych - **uczyn...**

Panie Jezu, który stawał eśw obronie biednych i uciśnionych - **uczyn...**

Panie Jezu, który wszędzie wносиłeś radość i pokój - **uczyń...**

Panie Jezu, który zbłąkanych naprowadzałeś na drogę zbawienia - **uczyń...**

Panie Jezu, który życzliwie przychodziłeś chorym z pomocą - **uczyń...**

Panie Jezu, który łagodnie strofowałeś błądzących - **uczyń...**

Panie Jezu, który błogosławiłeś ludziom mimo ich niewdzięczności - **uczyń...**

Panie Jezu, który miłość swoją zostawiłeś nam w Najświętszym Sakramencie
-uczyń...

<Jezu cichy i serca pokornego...>

Miłość Twojego serca Jezu okrywa nasze słabości. Jest wielka i potężna, nie ugina się przed naszą małodusznością i biedą, ale pochyla się nad każdym z nas mimo ran, które jej zadajemy. To, co grzech zniszczył w nas i uczynił bezowocnym, ona odnajduje i na powrót czyni owocnym. Pragniemy wysławiać Twoje serce Panie. Będziemy powtarzać: wielbimy Cię
Serce Jezusa, które dajesz nam siebie na wszystkich ołtarzach świata –
wielbimy Cię

Serce Jezusa, które dajsz nam się poznać poprzez Słowo Boże

Serce osamotnione w cierpieniu

Serce upokorzone i wzgardzone przez nasz grzech

Serce opuszczone przez wszystkich

Serce pragnące być kochane,

Serce cierpliwe w oczekiwaniu na nas.

Serce skore w wysłuchiowaniu nas,

Serce spragnione próśb naszych,

Serce milczące, które pragnie przemawiać do dusz,

Serce czułe i delikatne pragnące koić i tulić nasze serca

Serce, które uczy pokory i cichości

Serce przebaczące

<Twe miłosierdzie Panie mój...>

Chcemy teraz modlić się koronką do miłosierdzia Bożego w intencji wszystkich osób biorących udział w kończących się rekolekcjach. Panie, niech Twoje miłosierne Serce pochyli się nad każdym uczestnikiem, niech ogarnie go moc Twojej miłości i Twojego uzdrowienia. Przyjmij ich serca i swarzaj je na nowo.

<Ojcze nasz><zdrowaś Marjo><Wierzę w Boga><Ojcze przedwieczny...>

Naszą miłość ku Tobie oraz wynagrodzenie za grzechy pragniemy wspólnie wyrazić słowami modlitwy św. Faustyny, którą zapisała w Dzienniczku.

O Mistrzu mój najśladzsy, Jezu dobry, oddaję Ci serce moje, a Ty je urabiaj, kształtuj według swego upodobania. O miłości niepojęta, rozchyłam kielich serca swego przed Tobą, jako pączek róży na świeżość rosy, woń kwiatu serca

mojego Tobie jest tylko znana, Oblubieńcze mój, niechaj wonność ofiary mojej miłą Ci będzie Boże nieśmiertelny, wiekuista rozkoszy moja, już tu na ziemi Tyś niebo moje, niech każde uderzenie serca mojego będzie nowym hymnem i uwielbienia Ciebie, o Trójco Święta. Gdybym miała tyle serc, ile kropli wody w oceanie, ile ziarenek piasku na całej kuli ziemskiej — ofiarowałabym wszystkie Tobie, o Miłości moja, Skarbie serca mojego. Z kimkolwiek w życiu będę miała styczność, wszystkich pragnę pociągnąć do miłowania Ciebie, o Jezu mój, Piękności moja, Odpocznienie moje, jedyny Mistrzu mój, Sędzio Zbawicielu i Oblubieńcze razem; wiem, że jeden tytuł będzie łagodził drugi — wszystko położyłam w miłosierdziu Twoim.

<Pragnę się całą przemienić>

Serce Jezusa kształtowało się w łonie Maryji, przez ten czas spoczywało pod jej sercem, które potem nigdy nie opuściło Serca Syna, towarzyszyło mu na każdym kroku, a przez to coraz ściślej się z nim zjadaczało. Prosimy więc we wszystkich naszych intencjach również przez zjednoczone z Sercem Jezusa serce matki:

<Pod Twoją obronę>

<Przed tak Wielkim Sakramentem>